

## Wiadomości krajowe.

— *Ze Lwowa.* —

Miasto Lwów ma ciągle to szczęście oddawania czci Jego Cesarzowic. Mości, Arcy-Xięciu Franciszkowi Karolowi w swoich murach.

Dnia 16. Lipca z rana, obecny był Cesarzewic wojskowym obrotom wykonanym przez obadwa bataliony pułku pieszego Máriaśsy, tu załoga stojące, znajdował się oraz na zmiesznie głównej straży. Po południu zwrócił uwagę Swoię na instytucy umieszczone w gmachu akademickim, a w szczególności na bibliotekę, gabinet numizmatyki, salę narzędzi fizycznych, gabinet rzeczy przyrodzonych i muzeum anatomiczne.

Wieczorna zabawa u JW. JX. Arcybiskupa Prymsa, którą Jego Cesarzowic. Mość obecnością Swoią zaszczycił, zakończyła dzień, gdzie również, iak wszędzie uprzejomością Swoią powszechną wesolość powiększył.

D. 17go oglądał Cesarzewic Jmó fabrykę tabaki i tutuiu w Winnikach, gdzie rozkazał okazać sobie całe postępowanie w robieniu tych fabrykatów podług stopniowego ónegoż rozbioru.

*Z Królestwa Lombardzko-Weneckiego.* —

Miasto Weron leżące w samym środku Lombardzko-Weneckiego Królestwa ma związek z pogranicznymi Niemcami przez rzekę spławną, a będąc blisko Adryatyckiego morza, pomyśleć musi dla handlu, jeżeli nadejdą okoliczności, które go ożywią. Jeżeli kiedyś okazała się ta prawda, to w najjaśniejszym świetle w pierwszych dwóch peryodach, o osobliwie podczas iarmarku, na który dał N. Pan miastu temu pozwolenie, ponieważ było na nim mnóstwo kupców, a to nie tylko z Królestwa, lecz z najodleglejszych miast i narodów, którzy nadali świetności temu nowemu zakładowi. Zwyczajem na ten iarmark towary rozmaitego rodzaju, szczególnie takie, co najwięcej porz roku to jest: latn odpowiadały, iako to: liny, wybitane kartony, kambryki. Te ostatnie w takiej ilości sprzedawano, że cena ich zaraz

z początkiem iarmarku poszła do góry, ponieważ więcej zamawiano, niżeli było w składzie. Nawet drobne miesięczne towary sprzedawano znacznie. Największym dowodem wyżeyprzytoczonych szczegółów jest to: że zagraniczni kupcy przy koncu iarmarku starali się zamówić dla siebie i na rok przyszły te magazyny, które trzymali w dzierżawie, równie iak kupcy niższego rzędu kramy ponajmowane od kamery handlowej. Kiedy już z początku takie okazały się skutki ożywiające i handlu i obywatelów nadzieie, słusznie spodziewać się należy, że na tym przywróconym iarmarku będzie napływ rzadkich u nas i obcych towarów, gdzie także tych pozbyć się będziemy mogli, któremi zaopatrzyła nas natura i przemysł.

Kurs Wiedeński z dnia 15go Lipca: Obligacye długu Stanu 5 procentowe w M. H. 80 1/2 6. — Obligacye na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1820 za 100 ZR. M. H. — — — — Obligacye na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1821 za 100 ZR. M. H. — — — — Certyfikaty na pożyczkę z r. 1821 za 100 M. H. — — — — Kurs na Augsburg za 100 Kur. — — Uzo. — — Moneta konwencyjna za 100, 240 7/8. — Akcyje bankowe, jedna po 921 2/5 ZR. M. H.

## Wiadomości zagraniczne.

Portugalia i Brazylia.

Już też teraz nadeszły i przez Londyn wiadomości, potwierdzające zupełnie, że władza Królewska w tém Królestwie przywróconą została. Doniesienia te dochodzą do 6. Czerwca. Wyciąg z gazety Lizbonskiej Rządowej zawiera: »Dzień 4. Czerwca zeszedł na przygotowaniu się do przyjęcia Monarchy, przezczczonego w oktawę Bożego Ciała (5. Czerwca). Postanowiono uroczystość Święta połączyć z oznakami publiczney radości. Zapal z którym Króla i rodzinę Jego w tym dniu niezmierna ludność stolicy, na gościńcu od Villa Franca przyjmowała, jest więcej przedmiotem wyobraźni, iak sztuki opisywania. Jednomylne okrzyki ludu i wojska grzmiały w powietrzu; w kościele katedralnym w obliczu Króla i Infanta Don Miguel spiewano hymn dziękczynny Ambrożego. Władze cywilne, Rada Stanu

Ministrowie byli nabeżeństwu przytomni. Całą noc było miasto oświecone, w którym zupełna panuje spokojność.

Sir Robert Wilson przybywszy do Oporto podczas przeciw - rewolucyi, miał być od rojalistów złapany i zmuszony powrócić do Anglii.

## Hiszpania.

Nadzwyczajna gazeta Madrycka z d. 23. Czerwca zawiera następujący urzędowy ważny artykuł: Rejencyja Królestwa wydała pod dniem dzisiejszym niniejszy wyrok do Ministra łaski i sprawiedliwości: wina zbrodnia wywiezienia poświęcanej osoby Króla Pana naszego i jego Królewskiej rodziny do Kadyxu wkłada na rejencyją obowiązek użycia pretekstów i skutecznych środków, by drogą życia dostojnej rodziny wybawić z niebezpieczeństwa. Uchwaliła przeto co następuje: 1. Art. Ażeby był zrobiony dokładny spis wszystkich osób należących do dawnych Stanów, albo do członków tak zwanej rejencyi mianowanej w Sewilli; wręcić spis imion Ministrów i Officerów przy ochotnikach milicyi Madryta i Sewilli, którzy dowodzili w czasie uwożenia Króla z tego ostatniego miasta, albo przyozniali się do uskutecznienia tego planu. 2. Art. Dobra osób znajdujących się w owym spisie aż do dalszego rozrządzenia mają być w sekwestrze. 3. Art. Wszyscy Deputowani Stanów, co należeli do owych obrad, na których uchwalono złożenie z tronu Króla, dla tego samego uczynku ogłaszają się za winnych obrażonego Majestatu, a sądy przekonawszy się o którym z nich, że należał do owych Stanów mogą go skazać na karę wyznaczoną podług prawa za takie występki. 4. Art. Z powyższych rozporządzeń wyjęci będą ci, i owszem zyskają sławę i nagrodę, którzy przyczynią się do uwolnienia naszego dostojnego Pana i Władcy i jego Królewskiej rodziny. 5. Art. Jenerałowie i Officerowie wojska liniowego i milicyi, którzy odprowadzili Króla do Kadyxu osobiście odpowiedzialni będą za życie J. K. Mości i jego dostojnej rodziny, a gdyby jakie gwałtowności dopuszczono się na Królewskiej rodzinie, wtedy będą przed sąd stawieni i jako współwinowacy ukarani, w przypadku nawet, jeżeliby nie przeszkadzali tej zbrodni, mogąc to uczynić. 6. Art. Przez najprędszą i najwłaściwszą sposobność wydadzą się wyraźne rozkazy Gubernatorowi Centy, ażeby Stanom i rewolucyjnemu Rządowi wzbronił wstępu do tej twierdzy, jeżeli zechcą się tam

udać, atoli pod tym wyrankiem, by broniąc wstępu, niewystawił na jakie niebezpieczeństwo Króla i jego rodziny. 7. Art. Wspólnie z Xiążęciem Angouleme poczynią się rozporządzenia, ażeby tak na lądzie jak i morzu czuwano nad tem, by Króla i jego rodziny nie uwieziono morzem. 8. Art. Mają odprawiać się przez dni osm powszechnie modły, dla uproszenia sobie łaski Najwyższego w tak krytycznych okolicznościach, a przez tę całą oktawę, mają być teatry zamknięte i zakazane wszystkie publiczne zabawy. 9. Art. O niniejszem rozporządzeniu zawiadomione będą wszystkie dwory Europejskie przez gonców nadzwyczajnych W Pałacu d. 23. Czerwca 1823. (Podpisy) Xiąże Infantado, Prezydent. Xiąże Montemar. Juan Biskup Osmy. Antonio Calderon. A. D. Jose Garcia de la Torre.

## Bulletyn.

Jego Królewic. Mość odebrał wiadomość, że przednia straż Hrabi Bordesoult była d. 18. Czerwca w Utrera, sam stanął tam d. 21. Spieszny pochodem w porozumieniu z Hrabię Bourmontem zniweczył plan Lopez Bannosa, który przybywszy do Sewilli w 400 wojska, miał zamiar połączyć się z Villa-Campą i ciągnąć ku Kadyxowi. W skutku tego planu, jazda Villa-Campy przybyła właśnie do Utrera, gdy nasza przednia straż pokazała się przed tem miastem. Za naszym przybyciem cofnął się Villa-Campa do Rondy, gdzie go opuściło całe jego wojsko łącząc się po części z oddziałem Hrabi Bordesoult. Lopez Bannos opuścił także d. 18. Sewillę i zbiecził ku Huebla (Niebla?) z kądemysłał odplynąć do Kadyxu. Hrabi Bourmont dowiedziawszy się o tem, posłał przednią straż swoją dowodzoną przez Jenerała Laurystona do San-Lucar-la-Mayos, tam zdybał się z tylną strażą nieprzyjaciela, zabrał tedy 350 w niewolę, między którymi było 22 Officerów i jeden Jenerał Brygady, zabrał 400 koni, 2 sztandary i 40 powozów. Jenerał Lauryston ścigał nieprzyjaciela o mil 2, i zda się, że gdyby nasze konie nie były tak zmordowane, które już w tym dniu ósm Hiszpańskich mil odbyły, nieprzyjaciel byłby jeszcze znaczniejszą poniósł klęskę. (Tu następuje pochwała Officerów.) Nam tylko kilku raniono, ale żadnego niebezpiecznie. Tymczasem Jenerał Vallin połączwszy się z Jenerałem Lauristonem wciąż ścigał nieprzyjaciela, i doniósł mi d. 23., że jazda Lopez Bannosa udała się w góry, chcąc dostać się do Badajoz i

że spodziewał się znieść szczytki tej kolumny, nim będzie mogła stanąć w Huebli. Jenerał Bourmont zamyslał wypocząć ze swoim wojskiem dni kilka w Sewilli i oczekiwać tam skutku przedsięwzięcia Jenerała Vallina. Potem chciał się połączyć z Jeneralem Bordesoult, którego straż przednia stała d. 21. w Xerez. Jenerał ten będzie d. 23. w Kadyxie.

Wszystkie doniesienia potwierdzają, że to miasto równie, jak i wyspa Leon nie jest zaopatrzone żywnością, że największe pomieszczenie panuje między szczytkami rewolucyjnego wojska, które zamknęło się w K a d y x i e w liczbie 7 do 8000. Nie czyniono żadnych przygotowań do obrony.

Gdy Lopez Bannos pokazał się przed Sewillą, mieszkańcy nie chcieli go wpuścić do miasto, lecz Jenerał ten mając wojsko i bron wszedł przemocą. Na obu stronach liczono kilka zabitych i rannych. Nałożył na miasto znaczną kontrybucyją, ale zaledwo miał tyle czasu, że mógł zabrać z sobą 200,000 fr. nie mało mundurów i obuwia, na którym wojsku zupełnie brakowało.

Hrabia Bordesoult donosi Jego Xiążęcy Mości, że mieszkańcy kraju, przez który przechodził, ożywieni byli tymże samym zapałem, co i inni Hiszpanie, że przybyli do niego Deputowani gór Rondy oświadczając, iż Władza Królewska niezwłocznie przyznana zostanie i że mieszkańcy sami wszędzie weznają się do broni i rozpędzać będą zgraię nieprzyjacielskie.

Ballesteros posłał do Alicantu trzy oddziały, a z resztą swojego wojska wkroczył do Królestwa Murcyi. Sciga go drugi oddział.

Xiążę Hohenlohe donosi JKrólewic. Mci, że załoga w San Sebastian d. 19. t. m. o 4. godzinie z rana tak mocnego ze wszystkich bateryiów dawała ognia, iż zdawało się, że tylko oczekiwanie chwili, ażeby zwalić nasze palisady, wzniecić nieporządek pomiędzy nasze szeregi i morny przedsięwziąć atak, w tym celu uszykowane już były nieprzyjacielskie kolumny. To wszelako było skutkiem spokojnej postawy naszego wojska, że nieprzyjaciel strzelał ze dwie godziny na przedmieście St. Marcina, gdzie dwie wyborowe kompanie 5go lekkiego pułku i 17go pułku liniowego okazywały dumną odwagę. My nie straciliśmy żadnego człowieka, lecz tylko raniono nam pięciu, między którymi znajdował się jeden Oficer. (Tu następują pochwały Oficerów i żołnierzy, a szczególnie rannych, którzy podczas wyrzynaania im kul z rana wofali: »Niech żyje Król!«)

»W główny kwaterze w Madrycie dnia 25. Czerwca 1823.«

(podp.) Jenerał Major:  
»Hrabia Guilleminot.«

Dziennik Rozpraw z d. 2. Lipca zawiera następujące wiadomości z Madrytu z d. 26. Czerwca nadeszłe przez nadzwyczajną sposobność:

»Odebraliśmy listy z Kadyxu aż do dwudziestego.«

»Stany zgromadziły się dnia 18. Czerwca (nie wiedzieć czyli w Kadyxie, czyli na wyspie Leon?) Z czytania nazwisk okazało się, że było 110 członków; liczbą tą była już dostateczną do rozprawiania, rozpoczęto więc posiedzenie. Stany zagaity posiedzenie oświadczeniem, że Rejencya zasłużyła się Ojczyźnie. Przyymowały powitanie od Ajuntamienta Kadyxu i odesłały do specjalnej Kommissyji wniosek uczyniony przez wielu członków, ażeby z niebezpieczeństwa ratować Ojczyznę.«

»Zatrudniały się potem rozporządzeniami tyczącymi się zdrowia i zaopatrzeniem się w żywność, oświadczyły wreszcie, że zważając na grożące niebezpieczeństwo, w którym znajdnie się Ojczyzna, potrzebaby wykonywać 808. Artykuł Konstytucyi i rozkazały Wydziałowi prawodawczemu przedłożyć wniosek do prawa, na mocy którego zawieszają się wszystkie formalności używane dotąd przy sądzeniu zbrodni Stanu i spisków.«

»Królewską rodzinę zaprowadzono d. 18. do Komory cell, gdzie iey wyznaczono pomieszkanie.«

»Minister wojny, Sancho Salvador, porzucił sobie d. 18. t. m. z rana brzytwą gardło, przepędziwszy noc całą na paleniu papierów. Zostawił list, w którym oświadcza, iż nie mógł przeżyć nieszczęść, imich był świadkiem i że dni swojego życia kończy z tą wewnętrzzą poiechą, że nigdy zbrodni nie popełnił.«

»Miasto Kadyx nie chciało przyjąć ochotników Madrytu, zostali się więc na wyspie Leon. Załady obrony na téj wyspie nie nalepię się udały, a załoga nie jest tak liczną, ażeby mogła bronić miysce wszystkich. Znajduie się tam zaledwo 5000 ludzi do bronienia wyspy i Kadyxu.«

»Przejęte listy z tego miasta donoszą, iżka tam panuje trwoga. Jenerał V ig o d e t (członek Rejencyi) obiał dowódctwo nadcałem wojskiem, ponieważ Zayasowi nie ufaia.«

»Wielu współczłonków Rady Stanu, Stanów, Jenerałów, Oficerów i unieszczęzonych

przy gwardyi, zostało się w Sewilli, bądź dla tego; że nie chcieli się wystawiać na niebezpieczeństwa podróży, bądź, że nie myślą już więcej znajdować się pod chorągwiami Konstytucyi. Między pozostałymi znajdują się Jenerałowie Blake i Palafox, obadwy bardzo przychylni Królowi.

»Obie dywizye Bordesoulta i Bonromonta mają stać razem d. 25. t. m. pod Radyxem. Nasza eskadra także wplynęła do zatoki i zapewne będzie miała związki z siłą lądową.

»Dowiedniemy się z Lizbony, że Oporto oświadczyło się za samowładną Monarchiā i że Gubernator tego miasta sprzyjający Konstytucyjnemu systematowi złożony został na rozkaz Ajuntamiento i wzięty pod straż. Konwencyā podpisana w Madrycie d. 8. Marca uznano za nieważną.

»Tak więc wali się wszędzie budowa rewolucyjna i wkrótce ani znaku po nięj nie zostanie. Przeniesienie do Radyxu wstrzyma tę katastrofę tylko na dni kilka.

### Wielka Brytania i Irlandya.

Wiadomości z Irlandyi, piszą Gazety Angielskie z d. 21. Czerwca, są bardzo okropnej treści. Od dwu lat była południowa Irlandya widownią wszelkich bezprawii, teraz zaś zadzwoniła się w północnej Irlandyi wypadek, dotychczas wszystkie przechodzący zgrozā. Mężowie Oranscy (Protestanci) i Związkuwi (Katolicy) zeszli się z sobą dnia 12. wsp. m. na jarmarku w Maghera w Hrabstwie Londonderry. Stronnictwa, których nienawiść tak dalece jest wkorzenionā łatwo znajdują powód do kłotni. To samo i tu się stało, a mężowie Oranscy aż do koszar odpędzeni zaopatrzyli się bronią i amunicyā. Strzelili potem trzy razy na przeciwną stronę, która, iak twierdzą, straciła 10 do 12 ludzi i ranniono ięj 30 do 40. Mężowie Oranscy obchodzili swój tryumf uderzeniem na domy Katolików. Łatwo przewidzieć można, jaki skutek ta katastrofa na całą ludność mieć będzie. Żywioły niezgody coraz bardziej rozprzestrzeniają się w Irlandyi i nie ma dnia żadnego, w którymby jakie politowania godne zdarzenie nie pomnożyło nieszczęść uciskanych tę wyspę. Chociaż rzeź ostatnia nie jest jeszcze początkiem wojny domowej, która od dawna już, co tylko nie wybuchła między fanatykami obu stronnictw, żaden wszela-

ko roztropny o tēm wątpić nie może, że przy nieustannych wybuchach tyła namiętności wojna ta nie za długo powstanie. Nie idzie tu o to wiedzieć, co Rząd czynić pragnie, ale o to, co Rząd czynić będzie przymuszony. W całem Hrabstwie Kildare ogłoszono akt powstania, które to Hrabstwo graniczy z Dublinem.

### Francya.

Piszą z Bayonny pod d. 26. Czerwca: »Xiężna Angoulême prowadzona od konnocy gwardyi-Narodowej, która przeciw nięj wyjechała jeszcze zrana o godzinie 10tej, przybyła do naszych murów onegdaj o godzinie 4tej po południu. Wprowadzaly ją Deputacye stan kupieckiego i obwodowych urzędników. Natychmiast po swoim przyjeździe przyjmowała Madame Duchowieństwo, Władze cywilne i wojskowe. Wiejscy młodzianie obojey płci z prowincyy Baskijskich tanczyli narodowe tance ustroieni w swój romantyczny krajowy ubior. Ich prostota mocno zabawiała Xiężną. Popołudniu odwiedzała Xiężna Jęymosć twierdząc i wstąpiła do zbrojowni, gdzie w ięj obecności przy niezmiernęj liczbie widzów spuszczone dwie galioty: Artesienne i Dauphinoise, z warsztata. Dziś pojechała Xiężna do St. Jean de Luz i na most Bidassoy. — PP. Martinez de la Rosa, Galeny i Moscoso, wszyscy trzy Sekretarze Stanów z czasu 7go Lipca r. z., opuścili za wyższym rozkazem to miasta. Pierwszy z tych przybył tutaj dnia wczorajszego.

### Rossya.

List z Petersburga z d. 17. Czerwca donosi: »W. Xiężę Mikołaj powrócił dnia 18. t. m. z podróży swojej do Bohruńska. — D. 6. z. m. w Benderze, a d. 18. i 20. w Bessarabii uczuć się dało mocne trzęsienie ziemi. — Do Kronstadu przyplęnęło tego roku 306 obcych okrętów. Między temi znajdował się iakże jeden okręt z Wolgastu naladowany srebrem. Były to zapewne ostatki Rothschildowskięj pożyczki. — Nasz handl z Chińczykami pomnaża się prawie każdego miesiāca. W ciągu tegorocznego Stycznia w handlu zamiany w Kjachcie zapłaciliśmy milion 891,750. rubli. Wzięliśmy za tę sumę najwięcej herbaty i nanhino. — D. 7. t. m. ze zwyczajnemi uroczystościami założono kamień węglany do budowy tutejszego Gimnazjum.

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest XLIV. Numer Rozmaitości.)